ROK XVI. Nr. 23 (4699) WILNO, poniedziałek 23 stycznia 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Barcelona przed upadkiem

Franco 25 km. od miasta

Piorunujący marsz powstańców. Ostatnia zapora padła. Popłoch w oblężonym mieście

LERIDA, (PAT). — Wojska gen. Franco przerwały front przeciwnika i znajdują się w odległości 25 klm. od Barcelony. Ze strony gen. Franco bierze udział w walkach 200 tys. żołnierzy.

Barcelona znalazła się w bezpośrednim zasięgu działań wojennych. W mieście daje się odczuć dotkliwy brak żywności. Rząd ma być ewakuowany do Walencji lub Madrytu.

Na linii walk

LERIDA, (PAT). — Kwatera główna wojsk powstańczych donosi, że oddziały wojsk gen. Yague po zajęciu małej miejscowości portowej Sitges znajdują się obecnie w odległości 25 klm od Barcelony.

W zakończeniu komunikat głosi, że nie ma już więcej silnie umocnionych pozycyj wojsk rządowych przed Barceloną.

* * *

BURGOS, (PAT). — Komunikat głównej kwatery gen. Franco donosi o zajęciu miejscowości Sitges i San Pedro de Riva na wybrzeżu morskim oraz Margarita i San Jaime. Wojska gen. Franco sforsowały rzekę Noya. Na odcinku północnym Segre zajęto szereg miejscowości na północ od rzeki llobregos.

Na odcinku południowym zajęto m. San Sadurni. Wojska gen. Franco od początku natarcia wzięły blisko 40 tys. jeńców.

W mieście

BARCELONA, (PAT). Korespondent Agencji Havasa donosi, że wczoraj o godz. 14,30 eskadra samolotów powstańczych dokonała nalotu na Barcelonę. 10 samolotów zrzuciło liczne bomby.

* * *

LONDYN, (PAT). — Rząd brytyjski otrzymał wczoraj, w niedzielę wieczorem od swej placówki w Barcelonie informacje, świadczące o tym, że stan moralny ludności zaczyna się załamywać. Ludność stolicy Katalonii ulega popłochowi, przede wszystkim w obawie przed głodem i zniszczeniem, jako skutkami ewentualnego oblężenia.

* * *

BARCELONA, (PAT). — Praca w przemyśle i handlu z wyjątkiem przemysłu wojennego i instytucji użyteczności publicznej została wstrzymana. Wszyscy mężczyźni do lat 55 zostali oddani do dyspozycji władz wojskowych.

Ewakuacja... Madrytu!

MADRYT, (PAT). — Delegat rządowy do spraw ewakuacji Encinas, oświadczył, iż zostanie niezwłocznie zarządzona ewakuacja 100 tysięcy mieszkańców Madrytu, którzy zostaną zatrudnieni na robotach rolnych w prowincjach Toledo, Cuenca i Albacete.

Za francuską granicą

PARYŻ, (PAT). „Petit Parisien" donosi z Perpignan, że władze francuskie wysłały nad granicę hiszpańską posiłki tzw. gwardii lotnej celem wzmocnienia straży nad granicą pirenejską. Dziennik donosi jednocześnie, że w Barcelonie czynione są przygotowania do przeniesienia poselstw z Barcelony do Perpignan lub Valence we Francji. Przedstawiciele dyplomatyczni Stanów Zjednoczonych, Holandii i Szwecji mieli poczynić już daleko idące przygotowania w tym kierunku.

Nowa Ententa

pod egidą Italii?

BIAŁOGRÓD, (PAT). — Po zakończeniu polowań minister spraw zagranicznych hr. Ciano i premier dr. Stojadinowicz przybyli do Białogrodu. Min. Ciano wziął udział w otwarciu wystawy książki włoskiej, którego dokonał ks. regent Paweł. Wieczorem ks. regent Paweł przyjął ministra Ciano na audiencji, po czym zatrzymał go na obiedzie.

W nocy min. Ciano opuścił Białogród, udając się z powrotem do Rzymu.

—o—

RZYM, (PAT). — Ogłoszono tu następujący komunikat:

Przyjacielska wizyta, jaką min. Ciano złożył premierowi jugosłowiańskiemu i ministrowi spraw zagranicznych Stojadinowiczowi, stała się okazją dla pogłębienia wymiany poglądów, ożywionej jak największą serdecznością. Obaj mężowie stanu mogli stwierdzić raz jeszcze ku wzajemnemu zadowoleniu znakomite funkcjonowanie i pomyślne wyniki paktu włosko-jugosłowiańskiego z 25 marca 1937 r., stanowiącego jeden z zasadniczych czynników polityki obu państw.

—o—

RZYM, (PA). — „Giornale d'Italia" donosi o zamierzonym zawarciu **paktu nieagresji i przyjaźni pomiędzy Jugosławią a Węgrami, zapowiadając zarazem iż zostaną poczynione kroki celem poprawy stosunków pomiędzy Węgrami i Rumunią, w której to sprawie Włochy i Jugosławia miały zaproponować swe pośrednictwo.**

Włochy zaofiarowały Jugosławii kredyty w sumie półtora miliarda lirów, które będą zużyte na dostawy uzbrojenia.

„Giornale d'Italia" pisze w związku z tym, iż podróż min. Ciano do Białogrodu, mimo, iż nie posiada charakteru oficjalnego, obfituje w owocne wyniki.

Prchala czy Wołoszyn?

Bezrząd na Rusi Podkarpackiej

HUSZT, (PAT). — W ciągu dnia przedwczorajszego odbyły się po wsiach i miasteczkach Rusi Podkarpackiej zebrania protestacyjne przeciwko mianowaniu gen. Prchali ministrem Karpatoruskim.

Zebrania te organizowała rada narodowa oraz „rząd" Wołoszyna w miejscowości Iza. Demonstracje te zawiodły organizatorów, gdyż ludność wypowiedziała się po stronie nowomianowanego ministra. Fakt ten wywołał wiele komentarzy w kołach zbliżonych do „rządu" Wołoszyna, które przypisują to agitacji czeskiej. Zajścia w Izie są z oburzeniem komentowane przez organ „rządu" Wołoszyna „Nową Svobodę".

PRAGA, (PAT). — Premier Beran wezwał nowomianowanego ministra Karpatoruskiego gen. Prchalę do Pragi. **Gen Prchala ma zdać premierowi sprawę z przebiegu rozmów, które przeprowadził z Wołoszynem i Revayem.** Równocześnie gen. Prchala ma wziąć udział w obradach rządu centralnego w poniedziałek i wtorek.

Przedmiotem tych obrad będzie **sprawa udziału Rusi Podkarpackiej w czechosłowackich instytucjach centralnych.** Obrady te zakończone zostana na posiedzeniu gabinetu czeskosłowackiego w środę 25 bm.

W Paryżu obawiają się ultimatum włoskiego po klęsce Barcelony

PARYŻ. (Pat.) Piorunujący marsz wojsk gen. Franco w kierunku Barcelony wywołuje w Paryżu coraz większe zaniepokojenie, tym bardziej, że liczono na to, że linie umocnień zdołają choć na pewien czas powstrzymać natarcie.

Cała prasa lewicowa oraz „Ordre" wyrażają obawę, że w razie upadku Barcelony i zajęcia Katalonii przez wojska gen. Franco rząd włoski postara się jak najszybciej wykorzystać tę sytuację, wysuwając z całym naciskiem pod adresem Francji zapowiadane już kilkakrotnie żądania.

W podobny sposób wypowiedział się na zebraniu publicznym w romorantin b. minister spraw zagranicznych, Paul Boncour, stały delegat Francji do Ligi Narodów, który oświadczył, że nie chce być prorokiem, ale gotów jest zagwarantować, że z chwilą upadku Barcelony Francja nie długo będzie czekać na nadejście ultimatum włoskiego, które będzie chciało odebrać Francji to, czego Francuzi jednomyślnie oddać nie zamierzają.

„Tutaj stacja nadawcza wolnej Korsyki"

PARYŻ. (Pat.) „Le Jour" donosi z Marsylii, że od pewnego czasu koło godz. 8 wieczorem daje się słyszeć w Marsylii tajna radiostacja nadawcza, która na fali 31 m nadaje emisje propagandowe antyfrancuskie, domagające się niepodległości Korsyki.

Stacja ta zapowiada swoje emisje słowami: „tutaj stacja nadawcza wolnej Korsyki.

Zakłócenia na linii Praga—Berlin

BERLIN, (PAT). — Panująca pod czas krótkiego pobytu w Berlinie min. Chwalkowsky'ego opinia, że wizyta odbyła się w nastroju niezbyt sprzyjającym zapoczątkowaniu i pogłębieniu przyjaznych stosunków niemiecko-czeskosłowackich znajduje swe potwierdzenie w artykułach pism niemieckich.

Stosunki niemiecko-czeskie unormowane zdawałoby się całkowicie, zakłócone zostały artykułami, jakie w przededniu wyjazdu min. Chwalkowsky'ego ukazały się na łamach „Venkov" i „Narodni Politika", w których Czesi zarzucają Niemcom, iż przybyli do czeskiego obszaru, stawiając w wątpliwość całość obecnej systemu. Artykuły te spotkały się, jak wiadomo z ostrą reakcją „Berliner Tageblatt".

Wczorajsza „Boersen Ztg." dowodzi w zainspirowanym niewątpliwie artykule, że nawrót ten do poglądów, które przed niedawnym czasem doprowadziły Czechy do krawędzi przepaści, burzy zaufanie, jakie Niemcy zaczęli mieć do Czechosłowacji. Niesłabszowana historia czeska wiedzie naród czeski do wspólnoty z obszarem i narodem, któremu jest naród czeski podporządkowany.

Niewątpliwie — pisze dziennik — wynurzenia prasy czeskiej nie ułatwiły min. Chwalkowsky'emu spełnienia jego zadania.

„Essener National Ztg." stwierdza, że w ostatnim czasie dały się zauważyć w Czechach wydarzenia, które budziły w Niemczech zastrzeżenia. Należy mieć nadzieję, że zwolennicy Benesza, którzy pozostali jeszcze w urzędach nie będą wywierali wpływu na obecną politykę Czechosłowacji.

*

PRAGA, (PAT). — Czesko-Słowacki minister spraw zagranicznych Chvalkowsky powrócił wczoraj w towarzystwie szefa gabinetu, radcy Masaryka z Berlina do Pragi. Min. Chvalkowsky złożył w środę na posiedzeniu gabinetu sprawozdanie o przebiegu rokowań berlińskich.

Wisła wolna!

Zator pod Sandomierzem ruszył

SANDOMIERZ, (PAT). — Zator lodowy na Wiśle pod Sandomierzem na skutek akcji saperów ruszył w niedzielę i minął obydwa zagrożone mosty drogowy i kolejowy. Niebezpieczeństwo grożące miastu minęło.

Poziom wody na Wiśle opadł. — Spiętrzenie wody, które było spowodowane tym zatorem, poważniejszych szkód nie wyrządziło.

„Week-end" Chamberlaina

LONDYN. (Pat.) Silne oddziały policji pilnowały miejscowości Checquers, gdzie spędzał weekend premier Chamberlain z małżonką.

Dostęp do miejscowości jest zakazany wszelkim osobom nienależącym do otoczenia lub służby premiera. Drogi prowadzące do Checquers są patrolowane przez policję, która zatrzymuje wszystkie pojazdy. Analogiczne środki ostrożności zarządzono w Londynie w pobliżu miejsca zamieszkania ministrów Hoare i Malcolma Macdonalda, którzy mają bezpośrednio do czynienia ze sprawami irlandzkimi.

W związku z wykryciem składu materiałów wybuchowych w Manchesterze, aresztowano 2 kobiety, które staną dzisiaj przed sądem pod zarzutem nielegalnego przechowywania materiałów wybuchowych.

Tańcowali zbójnicy w... Nowym Jorku

NOWY JORK. (Pat.) Doroczny bal Fundacji Kościuszkowskiej, który tradycyjnie jest ewenementem sezonu, i w tym roku osiągnął wielki sukces propagandowy i towarzyski.

Ogromnym powodzeniem cieszyły się pokazy sceniczne polskich tańców ludowych, szczególnie zaś tańce góralskie w wykonaniu grupy Górali, która specjalnie w tym celu przybyła do Ameryki.

Na balu obecni byli: protektor ambasador R. P. Potocki, konsul gen. Gruszka oraz liczni przedstawiciele nauki, sztuki, finansjery i sfer towarzyskich N. Jorku.



Węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky, w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Rzeszy, von Ribbentropa, podczas przyjęcia wydanego w Berlinie na cześć węgierskiego gościa.

Czy Wilno leży w Europie?

Dla umierającej nie znaleziono 1 łóżka w szpitalach wileńskich

Wypadek ten zaszedł wczoraj, w Wilnie. Chorą obłożnie kobietę wożono w ciągu czterech godzin z jednego krańca miasta na drugi, z jednego szpitala do drugiego i nigdzie nie można było znaleźć dla chorej miejsca. Żaden szpital nie przyjmował.

Szczegóły przedstawiają się jak następuje:

40 STOPNI GORĄCZKI.

Żona pewnego urzędnika w Landwarowie w tydzień po porodzie dostała gorączki popołogowej. Termometr pokazywał 40 stopni z kreską dni. Lekarz w Landwarowie poradził natychmiast przewieźć chorą z tygodniowym noworodkiem do szpitala w Wilnie.

Mąż chorej pierwszym pociągiem przywiózł żonę do Wilna, wezwał na dworzec karetkę pogotowia ratunkowego, która stawiła się na dworcu z chwilą przybycia pociągu i zdając sobie sprawę ze stanu chorej niezwłocznie przewiozła ją do szpitala Św. Jakuba.

„NIE PRZYJMUJEMY“.

Tutaj jednak chorą, jej krewnych i sanitariusza czekał zawód.

— Nie przyjmujemy, bo nie ma wolnych łóżek.

Karetka pogotowia ratunkowego pomknęła z chorą do Żyd. Szpitala Miejskiego, w nadziei, że tam znajdzie się miejsce dla chorej. Lecz i w szpitalu żydowskim chorej nie przyjęto. Dużurny lekarz powołał się na specjalne zarządzenie władz miejskich, zabraniające szpitalowi żydowskiemu przyjmowania chorych Aryjczyków.

Karetka pogotowia ratunkowego znowu pomknęła do szpitala Św. Ja Jakuba. Ten sam skutek! Nie ma miejsc!

Zwrócono się wówczas do Kliniki Uniwersyteckiej, do Kliniki Litewskiej, do Kliniki na Zwierzyńcu. I tu taj chorej nie przyjmowano.

MINĘŁY CZTERY GODZINY.

Dyżurny lekarz pogotowia ratunkowego zarządził ostatecznie przewiezienie chorej do szpitala św. Jakuba i pozostawienie jej z noszami na korytarzu szpitala. Jednocześnie o wypadku powiadomiono prezydenta miasta, dra Maleszewskiego, który był bardzo oburzony tym faktem i zarządził przyjęcie chorej w szpitalu Św. Jakuba.

Wypadek ten nie powinien przejść bez echa. Sprawa poszerzenia szpitali miejskich jest już aktualna nie od dzisiaj. Zanim przystąpi się do realizacji pięknego planu wybudowania w Wilnie centralnego szpitala, co jest ze wszech miar pożądanym, należy pomyśleć o czasowym zaspokojeniu „głodu łóżkowego“ w szpitalnictwie miejskim. (c).

„Cavalier“ odnaleziony

Tragedia na pełnym morzu

NOWY JORK. (Pat.) Statek „Essobaytown“ donosi, iż odalazł wodnosamolot „Cavalier“, który wodował przymusowo na pół drogi pomiędzy Nowym Jorkiem a Bermudami. Wodnosamolot jest częściowo zniszczony. Pasażerowie i załoga są uratowani z wyjątkiem 3 osób. Dalsze poszukiwania trwają.

Dziesięciu uratowanych 10 godzin oczekiwało na ratunek. Uszkodzony wodnosamolot groził zatonięciem, tymbardziej, iż morze było wzburzone. Z powodu zatopienia kabiny pasażerskiej pasażerowie i załoga siedzieli na skrzydłach. Trzy osoby straciły przytomność na skutek zimna i zmęczenia i zostały porwane przez fale.

* * *

Statek „Esso Boytown“, na pokładzie którego znajduje się 10 osób uratowanych z wodnosamolou angielskiego „Cavalier“, płynie do Nodego Jorku, dokąd powinien przybyć w poniedziałekrano.

Wzmagająca się stale gwałtowna burza nie pozwala samolotom zbliżyć się do miejsca katastrofy samolotu „Cavalier“.

Przybrzeżne stacje donoszą, że siedem statków przeszukuje okolice nadmorskie spodziewając się odszykać trzy osoby zaginione.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, dnia 23 stycznia 1939 r.

6,57 Pieśń poranna. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka por. 8,50 „Powracamy do zdrowia“ — audycja w opr. dr. M. Kołaczyńskiej. 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka operowa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał 12,03 Audycja południowa. 13,00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13,30 Audycja dla gimnazjów „Chopin“. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Historia przedhistoryczna“ — słuchowisko. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika naukowa. 16,35 Miniatury kwartetowe. 17.05 „Powstanie styczniowe w polskiej powieści“ — szkic literacki. — 17,20 Muzyka polska. 18,00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18,05 Tercety wokalne w wyk. E. Walewskiej, W. Czuchowskiej i N. Grewcewiczowej. 18,20 Z naszego kraju: — „Szare życie nad Dźwiną“ — pog. W. Hlebowicza. 18,30 Audycja strzelecka. 19,00 koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Rozgł. Wil. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Zapomniane utwory w wyk Stanisława Szpinalskiego. 21,40 Nowości literackie. 22,00 „Drugi teatr dramatyczny w Wilnie“ pog K. Leczyckiego. 22,10 Notatki wilnianina w opr. Mika. 22,15 Rozrywkowa muzyka angielska 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 24 stycznia 1939 r.

6,57 Pieś poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 „Ciągnienie miliona“. 8,20 Program na dzisiaj. 8,25 Muzyka poranna. 8,50 „Świat dziecka a dorośli“ — pog. dla kobiet prowadzi J. Adolphówna. 9 00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka kameralna. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 „Miasto i wieś“ — pog. A. Sierakowskiego. 13,15 Muzyka polska. 14,00—15,00 Przerwa. 15 00 „Wzajemna pomoc u zwierząt“ — pog. dla młodzieży 15.15 Małą skrzyneczkę dla dzieci miejskich prowadzi Ciocia Hala. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Do tańca gra Mała Orkiestra P. R. 16,50 W przerwie: „Narodziny metalurgii“ — pogadanka. 17,20 Ignacy Domejko (w 50 rocznicę zgonu). 17,30 Z pieśnią po kraju. 18,00 Sylwetki sportowców. 18,05 Utwory fortepianowe w wyk. Olgi Olginy. — 18,20 „Rozmyślania poświąteczne“ — gawęda regionalna Leona Wołłejki. 18,30 Audycja dla robotników 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Aud. informacyjne. 21,00 „Mazepa“ — opera w 4 aktach według tragedii Juliusza Słowackiego. 22,00 W przerwie: Felieton o „Mazepie“. 23,05 Rezerwa programowa. 23,10 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,15 Zakończenie programu.

* * *

TERCETY WOKALNE.

Tercety wokalne, rodzaj muzyki mało rozpowszechniony i dość ograniczony w doborze specjalnie na taki zespół napisanych utworów, będą interesowały swą nowością programu, zestawionego z całkiem prawie nieznanych dzieł: G. Charpentiera. — „Trzy zmarłe niewiasty i P. Czajkowskiego — Przyroda i miłość. Wykonają audycję: Elżbieta Walewska — sopran, Walentyna Czuchowska — sopran i Nina Grewcewowa — mezzo sopran. O godz. 18,05 w poniedziałek, dn. 23 stycznia.

SZARE ŻYCIE NAD DŹWINĄ

Lud dziśnieński jest nieufny, zamknięty w sobie i poważny. Jego spokój, graniczący ze smutkiem i melancholią tworzy harmonijną całość z szarzyzną wiejskiego życia. W litości tym mocno tkwią liczne pozostałości z czasów pogańskich, różne oryginalne zabobony, zahowory i naszeptywania. O wszystkich tych szarościach i osobliwościach opowie Witold Hlebowicz w poniedziałek 23 stycznia o godz. 18.20.

7.464.320

Nowy budżet m. Wilna

Prace budżetowe Magistratu zostały już definitywnie zakończone. Nowy preliminarz budżetowy miasta po stronie wydatków i dochodów zamyka się cyfrą **7.464.320 zł.** W stosunku do budżetu starego nowy jest wyższy o przeszło 300.000 zł.

Dla ilustracji nowego budżetu przytaczamy sumy przeznaczone na wydatki z podaniem w nawiasach sum wydatkowanych w preliminarzu zeszłorocznym:

Zarząd ogólny — 1.398.317 zł. — (1.289.172); **majątek komunalny — 106.028 zł.** (117.157); **spłata długów — 852.140 zł.** (1.174.886). Zmniejszenie się i to bardzo wydatne wydatków w tym dziale tłumaczy się zlikwidowaniem obsługi pożyczki angielskiej, która co roku pochłaniała znaczną sumę.

Na drogi i place preliminowano w nowym budżecie — 365.394 zł. — (338.705 zł.); **na pomiary i plany — 30.083 zł.** (28.882); **na oświatę — 799.363 zł.** (787.233); **na kulturę i sztukę — 177.758 zł.** (127 578), **na zdrowie publiczne — 1.555 480 zł.** — (1.428.996); **na opiekę społeczną — 1.119.529** (1.099.214); **na popieranie rolnictwa — 11.000** (7 600); **na popieranie przemysłu i handlu — 15.000 zł.** (12.000); **na bezpieczeństwo publiczne — 693.776 zł.** (579.492); **różne — 195.768 zł.** (1511068).

Jak więc widzimy, we wszystkich prawie działach za wyjątkiem spłaty długów oraz utrzymania majątku komunalnego, sumy preliminowane do nowego budżetu są wyższe od zeszłorocznych. Jest to objaw bardzo pocieszający. Żadne bowiem miasto o tej ilości mieszkańców, co Wilno nie ma tak małego budżetu.

Dużą część naszego preliminarza pochłania **zdrowie publiczne.** W dziedzinie tej wysiłki naszego samorządu zmierzają do dźwignięcia na wyższy poziom opłakanych warunków zdrowotnych szerokich warstw ludności.

Drugim działem, który pochłania wiele wydatków jest **opieka społeczna.** Wilno należy do rzędu najbiedniejszych miast polskich. Siłą rzeczy ciężar przyjścia z pomocą najbiedniejszym i bezrobotnym spada na barki samorządu. Trzecim z kolei bardzo ważnym działem jest **oświata.** Sumy te z roku na rok są konsekwentnie zwiększane: To samo dotyczy wydatków **na kulturę i sztukę.**

Tak w ogólnych zarysach wygląda nowy budżet miasta. **Preliminarz nadzwyczajny nie został jeszcze opracowany** ze względu na brak informacyj z Funduszu Pracy o kredytach wyasygnowanych Wilnu na cele inwestycyjne.

To co napisaliśmy wyżej o budżecie Wilna ilustruje zestawienie procentowe z wydatkami budżetowymi innych miast. Dla przykładu weźmiemy Bydgoszcz i Kraków. Na zarząd ogólny Wilno wydatkuje 18,05 proc.; Bydgoszcz — 20,98 proc., Kraków — 26.08 proc. Natomaist już wydatki na zdrowie publiczne i opiekę społeczną przewyższają u nas znacznie rozchody innych miast. Zdrowie Wilno — 20 proc., Bydgoszcz — 6,16 proc., Kraków — 7,4 proc.

Mimo dużych trudności finansowych z jakimi musi walczyć Magistrat, budżety Wilna w ciągu ostatnich 2 lat zamykane są nie tylko bez deficytu ale nawet z pewną nadwyżką, co dowodzi, że samorząd wileński przezwyciężył już całkowicie niepomyślne skutki długotrwałego kryzysu i wprowadza gospodarkę miejską na drogę pomyślnego rozwoju.

Złóż ofiarę na walkę z rakiem

„Pan mecenas“

Sensacyjne aresztowanie hochsztaplera w Wilnie

Jest w Wilnie pewna kategoria oszustów, która wyspecjalizowała się w nabieraniu poszukujących pracę. Wyłudzają od nich ostatnie pieniądze słodkimi obietnicami mniej lub więcej „intratnych posad“.

Gazety niejednokrotnie o tym pisały, uważając za swój obowiązek przestrzec czytelników przed działalnością takich oszustów.

Obecnie, jak się dowiadujemy, policja aresztowała niejakiego

JÓZEFA FILIPOWICZA,

który oszukał szereg osób. Jak dotychczas, policja nie ustaliła jeszcze dokładnie liczby jego ofiar. Nie mniej jednak waha się ona w granicach od 15 do 20 oszukanych.

W ciągu ostatnich kilku dni szereg poszkodowanych przesłuchano. Przewinie się ich jeszcze przez Wydział Śledczy cały korowód.

Filipowicz

WYŁUDZAŁ ZNACZNE KWOTY.

Zarejestrowano wypadki wyłudzenia nawet 500 zł. Jednocześnie, jak nas informują, policja zarzuca mu fałszerstwo weksli. Podobno w obiegu znajduje się cały portfel

SFAŁSZOWANYCH WEKSLI,

które oszust potrafił puścić w obieg.

Oszusta skierowano do decyzji władz sądowo-śledczych. Aresztowano go w jednej z knajp w rejonie ulicy Skopówka. Należy dodać, że był on już od dłuższego czasu poszukiwany i skutecznie ukrywał się przed pościgiem władz, urzędując w knajpach

W CHARAKTERZE „MECENASA“

i załatwiając tam swoją dość liczną „klientelę“. (c).

Poalej-Syjon w Lidzie komunizuje

Jak się dowiadujem[illegible] pieczeństwa w Lidzie z[illegible] na terenie miasta trzy organizacje poalej-syjonistyczne: Haszomer Hacair, Pioner-Machołuc i bundowski „Fraj hajt“.

Władze wysunęły zarzut, że do łona tych organizacyj przedostały elementy komunizujące, co wykazały ostatnie procesy komunistyczne w Lidzie.

17 członków tych organizacyj pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. (c).

Kontrola patentów

Na terenie miasta przeprowadzana jest w dalszym ciągu kontrola wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw. Kontrolę przeprowadzają z ramienia dładz skarbowych specjalni rewidenci, badając, czy wszystkie przedsiębiorstwa zaopatrzyły się już w nowe patenty względnie karty rejestracyjne na rok 1939.

Za brok świadectw sporządzono już około 10 protokółów.

Rząd czesko-słowacki na otwarciu parlamentu słowackiego



Grupa członków rządu czeskosłowackiego po przybyciu do Bratislawy na otwarcie pierwszego parlamentu słowackiego. Od lewej ku prawej: premier rządu centralnego Beran, b. premier i obecny minister obrony narodowej gen. Surowy, gen. Prchala (mianowany ostatnio trzecim członkiem rządu Rusi Zakarpackiej!) oraz minisier komunikacji gen. Eliss.

Nowy wielki pancernik francuski



Moment spuszczenia na wodę w porcie Brest wielkiego francuskiego pancernika „Richelieu“ o pojemności 35.000 ton.

Kurjer Sportowy

Francja—Polska 4:0

Zasłużona porażka naszych piłkarzy

PARYŻ, (PAT). — Pierwszy mecz międzypaństwowy Francja—Polska, rozegrany w niedzielę w Paryżu, zakończył się dotkliwą przegraną drużyny polskiej w stosunku 4:0 (2:0).

Porażka ta jest tym dotkliwsza, że była wynikiem stosunkowo

SŁABEJ GRY ZESPOŁU POLSKIEGO,

który na tle miejscowej jedenastki wypadł wręcz słabo. Najjaśniejszym punktem i zarazem jednym z najlepszych graczy na boisku był nasz bramkarz Krzyk, któremu dorównać był w stanie tylko prawy łącznik Francuzów, Marokańczyk, Ben Barek. Na pewne pochwały zasługują jeszcze formacje defensywne, gdzie Szczepaniak i Twórz grali wcale dobrze.

W ataku natomiast nic się nie kleiło, co było wszakże wynikiem znacznie mniejszej szybkości od Francuzów, jak i kontuzji Piontka, który wraz z Wostalem był początkowo motorem sporadycznych akcyj ofensywnych naszej drużyny.

W przeciwieństwie do nas

FRANCUZI WYKAZALI ADEALNE ZGRANIE,

głównie w linii ataku, którego duszą był ben Barek, rozumnie rozdzielający piłki i stale kursujący pomiędzy własną obroną a atakiem. Napad Francuzów świetnie uzupełniali: wyrównana i doskonale grająca pomoc i szybcy, zdecydowani i ostro grający obrońcy. Bramkarz nie był specjalnie zatrudniony. Sędziował bez zarzutu p. Jordan (Szwajcaria).

Przebieg gry stał niemal od początku do końca

PO ZNAKIEM PRZEWAGI FRANCUZÓW,

ustawicznie zagrażających naszej bramce. Jedynie w 1 minucie, zaraz po rozpoczęciu gry, zryw naszej lewej strony ataku zdawał się zapowiadać równą walkę, ale już cała reszta pierwszej połowy stała pod znakiem przewagi miejscowych stale atakujących i załamujących się jedynie na znakomicie dysponowanym Krzyku. Wyrazem ustawicznej przewagi Francuzów jest znaczna ilość rogów aż do chwili, gdy w 16 min. gry lewoskrzydłowy Veinante, otrzymawszy długie podanie z prawej strony, bez zatrzymania piłki skierował ją ostrym strzałem w róg bramki, tak, że nie pozostawało żadnej możliwości obrony.

FRANCUZI ZDOBYLI PROWADZENIE.

Przewaga Francuzów trwa w dalszym ciągu, mimo, że w 19 minucie ma miejsce ładna kombinacja naszego ataku, zakończona niestety spalonym Wostala. Podobna sytuacja wydarzyła się w 23 min. Niebezpieczna sytuacja w 31 minucie zostaje wyjaśniona przez zdecydowany wybieg Krzyka. W tym momencie, po zderzeniu się z Mattlerem schodzi z boiska Piontek, który powraca dopiero po kilku minutach, podczas gdy Francuzi w tym czasie strzelają jeszcze jedną bramkę przez Heisserera.

Po przerwie wydaje się początkowo, że wynik ulegnie zmianie z uwagi na to, że Polacy grają obecnie z wiatrem, przy padającym od 20 min.

DROBNYM DESZCZU.

Wskutek deszczu boisko staje się śliskie i wszyscy gracze nie mogą utrzymać równowagi na boisku. Wynikiem ostrej gry Francuzów jest kontuzja Wostala.

Począwszy od 22 minuty drugiej połowy znowu przeważają Francuzi, którzy mimo bohaterskich interwencyj Krzyka, uzyskują w krótkich odstępach czasu dalsze dwie bramki.

Drużyna polska przegrupowuje się ponownie. Kontuzjonowany i silnie kulejący. Szczepaniak przechodzi na prawe skrzydło, Matias powraca na środek ataku, (grał na łączniku). Wostal cofa się do pomocy a Góra zajmuje miejsce w obronie.

KOŃCOWE MINUTY MECZU

upływają przy ciągle trwającej przewadze Francuzów. Gwizdek sędziego zostaje przyjęty z zadowoleniem przez około 40-tysięczną publiczność szczelnie wypełniającą stadion Parc de France.

Na meczu obecni byli: podsekretarz stanu wychowania fizycznego, p. Bontemps, ambasada Rzeczypospolitej reprezentowana była przez p. ambasadora Łukasiewicza, radcę Stebelskiego i kpt. Kurczewskiego.

Jeżeli chodzi o ogólny rzut oka na przebieg zawodów, wynik, aczkolwiek dość wysoki, uznać należy w pewnej mierze za zasłużony, gdyż z sytuacyj boiskowych bynajmniej nie wynikała możliwość uzyskania bramki przez drużynę Polski. Może przy lepszej współpracy pomocy z napadem wynik cyfrowy byłby nieco niższy. Faktem jest jednak, że na przegraną drużyna polska zasłużyła, gdyż ustępowała gospodarzom pod każdym niemal względem

AZS Warszawa mistrzem Polski w siatkówce pań

W Katowicach zakończone zostały w niedzielę rozgrywki o mistrzostwo Polski w siatkówce pań.

Mistrzostwo zdobyła ponownie drużyna AZS Warszawa przed Zniczem z Łodzi.

Wyniki walk finałowych są następujące: AZS Warszawa — Znicz Łódź 2:0; Polonia Warszawa — Olsza Kraków 2:0; Znicz Łódź — Olsza Kraków 2:1; Olsza Kraków pokonała niespodziewanie AZS Warszawa 2:1.

Znicz Łódź — Polonia Warszawa 2:0; AZS Warszawa — Polonia Warszawa 2:0.

Z uwagi na to, że tak AZS Warszawa ja ki Znicz Łódz poniosły w rozgrywkach finałowych po jednej porażce musiano zarządzić pomiędzy tymi drużynami dodatkową rozgrywkę o tytuł mistrza Polski.

W spotkaniu decydującym AZS Warszawa pokonał po niesłychanie zaciętej i emocjonującej grze drużynę Znicza w stosunku 2:1 (15:10, 11:15, 15:11).

Pociąg popularny do Warszawy i Zakopanego

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie za pośrednictwem Delegatury Wileńskiej Ligi Popierania Turystyki organizuje wycieczkę pociągiem popularnym z Wilna do Warszawy na obchód rocznicy Powstania Styczniowego.

Wyjazd z Wilna 28 stycznia o godz. 23.40, wyjazd powrotny z Warszawy Wileńskiej 30 stycznia o godz. 22,05.

Cena karty kontrolnej kl. 3 na przejazd wymienionym pociągiem popularnym w obie strony wynosi łącznie 13,50 zł.

Informacje i sprzedaż kart kontrolnych w Oddziałach PBP Orbis w Wilnie, ul. Mickiewicza 16-a i Wielka 49.

* * *

Za pośrednictwem Delegatury Wileńskiej Ligi Popierania Turystyki Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie organizuje 4 dniową wycieczkę pociągiem popularnym z Wilna do Zakopanego na Narciarskie Mistrzostwa Świata FIS w specjalnych wagonach turystycznych z miejscami do leżenia.

Wyjazd z Wilna nastąpi 9 lutego rb. o godz. 12,45 — powrót do Wilna 14 lutego o godz. 18,37,

Cena karty kontrolnej wynosi 32,50 zł. i obejmuje:

1) Przejazd z Wilna do Zakopanego i z powrotem w kl. 3 pociągu popularnego;

2) Nocleg w wagonach podczas jazdy i w czasie postoju w Zakopanem;

3) 4 pożywne śniadania w wagonie restauracyjnym — bezpłatne;

4) Bezpłatny wstęp na zawody w dn. 12 lutego;

5) Obsługę w pociągu.

Sprzedaż kart kontrolnych i informacje we wszystkich Oddziałach i Agencjach PBP „Orbis" oraz w przedstawicielstwach L. P. T. na większych stacjach kolejowych.

Uczestnikom wycieczki pozamiejscowym przysługuje ulgowy dojazd do Wilna i z powrotem ze zniżką 50 proc.

Najlepsi narciarze świata przybywają na FIS

Imienne zgłoszenia na mistrzostwa F. I. S. wykazują, że do Zakopanego przybędzie cała elita narciarstwa światowego.

Jedną z najliczniejszych reprezentacyj będzie

GRUPA FRANCUSKA,

ustępująca liczebnie jedynie Niemcom. **Niemcy wystawiają reprezentację, złożoną z 36 osób, Francja zaś wysyła 29.** Związek francuski, jako pierwszy ze związków zrzeszony w FIS nadesłał już do komitetu organizacyjnego zgłoszenia imienne. Francuzi startować będą we wszystkich konkurencjach z wyjątkiem biegu na 50 km.

BARWY KANADY.

na zawodach FIS w Zakopanem reprezentowane będą w biegach zjazdowch przez odwoch zawodników i jedną zawodniczkę. Kanadyjczycy przybędą do Zakopanego razem z drużyną szwajcarską dn. 6 lutego.

ANGLIĘ

reprezentować będzie w biegach dwóch zawodników oraz pełna drużyna kobieca z jedną rezerwową zawodniczką.

Drużnie towarzyszyć będzie prezes klubu narciarskiego Wielkiej Brytanii, „ojciec biegów zjazdowych" — Arnold Lunn, który przybędzie do Zakopanego 10 lutego, jako gość Polsk. Zw. Narciarskiego. Drużynie angielskiej towarzyszyć będzie dziennikarka miss Holt-Needham.

Przedstwicielką

ZWIĄZKU AMERYKAŃSKIEGO

będzie miss Alice Damrosch Wolfe, przewodnicząca komitetu narciarstwa kobiecego, która obecnie przebywa w St. Anton w Trolu. Zgłoszenia szczegółowe drużyny amerykańskiej jeszcze nie adeszły.

WŁOSKI ZWIĄZEK NARCIARSKI

zawiadomił organizatorów, że zawodnicy włoscy będą startowali we wszystkich konkurencjach zawodów FIS. Zgłoszenia imienne nadejdą niebawem.

ZWIĄZEK WĘGIERSKI

reprezentowany będzie przez 14 osób. Węgrzy przyjeżdżają do Zakopanego 8 lutego.

FINOWIE

w składzie 20 osób przybywają do Zakopanego w dniu 11 lutego.

DRUŻYNA SZWEDZKA

w sile 12 do 14 osób przybędzie do Zakopanego dn. 5 lutego pod kierunkiem p. Wilhelma Stolpe, dawnego trenera PZN, zjazdowcy.

Turysthyczne biura podróży w Szwecji organizują szereg wycieczek zbiorowych na zawody FIS do Zakopanego, w których zapowiedziało już udział około 400 osób.

ZWIĄZEK NARCIARSKI RUMUNII

zawiadomił PZN o przyjedzie swej reprezentacji, składającej się z 4 zawodników i 2 przedstawicieli związku. Terminu przyjazdu Rumuni na razie nie określają.

WARTA — HCP 10:6

O drużynowe mistrzostwo w boksie

POZNAŃ, (PAT). W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski poznańska Warta pokonała miejscowy HCP w stosunku 10:6. — Warta była na ogół drużyną bardziej wyrównaną, technicznie lepiej przygotowaną i mecz wygrała zasłużenie, jednak po bardzo zaciętych walkach. Spotkanie stało na dobrym poziomie i wykazało dobre przygotowanie zawodników.

Niemieccy bokserzy pokonali Finlandię 10:6

KRÓLEWIEC, (PAT). — W Królewcu odbyła się międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy Niemcami i Finlandią. Zwyciężyli Niemcy w stosunku 10:6. Jedyne zwycięstwo przez KO odniósł Runge w wadze ciężkiej nokautując w pierwszej rundzie Fina Haavisto.

Kanada — Niemcy 7:2

W ramach tygodnia międzynarodowych zawodów sportowych w Garmisch-Partenkirchen rozegrany został w niedzielę na stadionie lodowym olimpijskim międzypaństwowy mecz hokejowy pomiędzy kanadyjską drużyną Smoko Eaters a reprezentacją Niemiec.

Zwyciężyli kanadyjczycy 7:2 (1:1, 2:1, 4:0).

Łotwa—Litwa 29:18

Międzypaństwowy mecz w koszykówce między reprezentacjami Łotwy i Litwy zakończył się zwycięstwem Łotwy w stosunku 29:18 (11:11).

Zwycięstwo Łotwy jest o tyle sensacyjne, że drużyna litewska jest mistrzynią Europy w tej grze.

PIERRE NORD

5

KRAINA LĘKU

(Powieść nagrodzona: Grand Prix du Roman d'Aventures 1937)

Przekład autoryzowany z francuskiego.

W poszukiwaniu pewniejszego „testu" Stiefel nie zaznał spokoju, póki go nie zatrzymano. Niełatwo mu to przyszło. Na próżno stanął patrolowi na drodze z niedbale opuszczonymi rękami. Obaj jego rodacy zeszli jeden na prawo, drugi na lewo. Minął ich, przyjrzał się im bezczelnie, stanąwszy przed nimi. Nie wywarło to żadnego skutku. Pośpiesznie usunęli się z chodnika, stając na baczność z oczyma mętnymi i sztywno utkwionymi w coć ponad jego głowę. Zachwiał się od potężnego kopnięcia w plecy, porucznikowi eimowi za bardzo się śpieszyło, by miał czas ukarać należycie niebacznego zawalidrogę, sam sobie torował przejście.

— Uważaj, ty francuska świnio! — zawołał i przemknął w smudze nienawiści i strachu

Żołnierze przerażeni, ruszyli dobrym krokiem.

Nie mogąc już dłużej wytrzymać, Ernest dogonił ich, potrącił i nadepnął jeszcze obcasem czubek buta pierwszego z brzegu.

— Achtung, du Dummkopf — rzekł drugi spokojnie.

Ale pierwszy, który miał odciski, wpadł w złość:

— Papieren! Papieren! — zażądał butnym tonem

I wtedy Nénesse zagrał wspaniale. Z miną idiotyczną, uśmiechnięty, wpatrzony w swych ziomków, przyłożył wymownie palec najprzód do ust, z których wyszedł rodzaj beku, a następnie do każdego ucha.

się uśmiechać, zgarbił się, zgnębiony, nędzny. Drugi żołnierz, zdziwiony, przyłożył sobie także wskazujący palec do ust i potrząsnął głową pytająco, prawie niespokojnie. Nénesse skłonił się wolno, poważnie. Nawet pierwszy żołnierz, zapomniawszy o bólu, ulitował się nad niedolą głuchoniemego, nad niedolą ludzką, w ogóle, a zwłaszcza nad swoją własną.

— Ach, Malhèr la guerre! — zawołał.

I poszli dalej.

Ci dwaj nie dowiedzą się nigdy, skąd spadnie na nich dwa tygodnie paki za brak gorliwości w służbie Jego Cesarskiej Mości i za niezrozumienie różnicy między służbą w garnizonie w czasie pokoju a w czasie wojny — pomyślał Nénesse.

Jednakże chwycił go pewien niepokój. Te dwa bęcwały nie drgnęły nawet na jego fałszywą brodę i pożyczony strój. Czyżby przebranie było jednakże aż za dobre? Oczywiście to tępe chłopy z Turyngii, ale przecież... Dla upewnienia się, Nénesse, powziął genialny zamiar: skorzystał z okazji i poszedł sprawdzić, jak spędza czas jego towarzyszka. I wtedy przestał się bawić.

Od chwili zakwaterowania się w St. Quorentin narzucił się na lokatora nieszczęsnej dziewczynie, zmuszonej wykonać zawód tolerowany przez policję Mieszkał naprzeciw niej, drzwi w drzwi, co ułatwiało mu dozór konieczny wobec częstych objawów niekaralności. Upojona powodzeniem, które wskutek braku konkurencji rosło w oszałamiający sposób Liana (tym mianem bowiem ochrzcił ją Nénesse) wzdychała z coraz większą niecierpliwością do odzyskania pieniężnej i uczuciowej swobody.

Stiefel pośpiesznie udał się do domu i jednym skokiem znalazł się na zakręcie schodów między sienią na dole a jedynym pięterkiem, które dzielił z Lianą. Nie czekał długo Była to pora, w której młode kobiety dbające o rozszerzenie kręgu swoich znajo-

Otrząsnął głową od lewej ku prawej stronie, przestał

mych, wychodzą na miasto dla... zaostrzenia apetytów. Wkrótce też ukazała się Francuzka, w istnym klombie na głowie, wcięta w pasie jak osa rozłożysta w biodrach jak cesarzowa. Ideałem piękności niewieściej podówczas był przedmiot zwany diabolo; kształtami odpowiadała mu znakomicie. Schodząc potrąciła Stiefela, który uczepił się poręczy, jak gdyby na coś czyhał. Krzyknęła i upuściła woreczek.

— Cyt! — szepnął Ernest.

— Nieszczęśliwy! — odparła. — Dwudziestu metrów nie ujdzie pan w tym przebraniu. Przyłapią pana natychmiast.

— Czyżby? — zapytał Stiefel.

Już odzyskała przytomność.

— Francuz czy English?

— Pewno że Francuz.

— Zresztą wszystko jedno. Słuchaj pan, nie może pan się tu zostać. Wlazł pan wilkowi prosto w paszczę. Mieszka tu bosz, a w dodatku policjant, najgorszy z nich.

Patrzyła na niego z gorącym współczuciem. — Dwie łzy płynęły jej z oczu. Osłupiały, Niemiec stał z zapartym oddechem, bez słowa.

— Coś trzeba zrobić. Śpiesz się pan. Żałuję, ale nie znajdzie pan równie niebezpiecznego schronienia jak u mnie. Mogę panu dać tylko trochę pieniędzy Trzysta marek. Wszystko co posiadam.

Nénesse wsunął pieniądze do kieszeni, ale oryginalność tej sytuacji nie rozbawiła go bynajmniej.

— Prawda, pan wierzy, że gdybym mogła... ale, wolę od razu przyznać się panu, pracuję z Niemcami. Trzeba żyć. Co robić, mój Boże, co robić. Ach, mam myśl! Idź pan ukryć się w Bazylice. Siedź pan tam choćby cały dzień. Nie sposób, żeby nie znalazł się tam ktoś, co pana będzie mógł przygarnąć. Zawsze tam trzeba iść w biedzie.

Ernest wyniósł się, doszczętnie zgnębiony.

(D. c. n.).

KRONIKA

STYCZEŃ
23
Poniedziałek

Dziś: Rajmunda
Jutro: Tymoteusza B M

Wschód słońca — g. 7 m. 28
Zachód słońca — g. 3 m. 35

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 22.I. 1939 r.

Ciśnienie 764
Temperatura średnia — 2
Temperatura najwyższa 0
Temperatura najniższa — 4
Opad —
Wiatr południowy
Tend.: spadek ciśnienia
Uwagi: dość pogodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżuruj ąapteki: Paka (Antokolska 42); Szanyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— **Projekt budowy muzeum.** Władze miejskie zamierzają przystąpić w roku bieżącym do budowy w Wilnie muzeum. Na cel ten przewidziany został w preliminarzu budżetowm kredyt w wysokości 35.000 złotych.

— **Wymiarpodatków komunalnych.** — Wydział podatkowy Zarządu Miasta przeprowadza obecnie wymiar słmoistnych podatków komunalnych na rok 1939. Podatki te (od psów, szyldów, reikam i zużyąia bruków) płatne będą w dwóch ratach: w kwietniu i listopadzie.

Nakazy płatnicze doręczane będą w ciągu marca rb.

WOJSKOWA

— **Przygotowania do poboru rocznika 1918.** W najbliższym czasie zostanie przesłana przez ref. wojsk. Zarz. Miejskiego do władz administracyjnych lista poborowych rocznika 1918. Władze administracyjne zarządzą pobór tego rocznika w pierwszych dniach maja rb.

— **Rozporządzenie wykonawcze do ustaw o służbie wojskowej.** Rozporządzenie wykonawcze do ustawy o służbie wojskowej ukaże się w jednym z najbliższych „Dzienników Ustaw". Zawierać ma szereg wyjaśnień, dotyczących stosowania nowych przepisów wojskowych.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym.** 23 bm. o godz. 13.30 w małej sali konferencyjnej Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się posiedzenie prezydium Wykonawczego Wydziału Wykonawczego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

NOWOGRÓDZKA

— **Kino Miejskie nadal będzie prowadzić p. O. Iwieniecki.** Zawarta przez Zarząd Miejski umowa z p. Iwienieckim na dzierżawę Kina Miejskiego wygasła z końcem 1938 r. Jednakże Zarząd Miejski zdecydował nowego przetargu ne ogłaszać i pozostwił dzierżawę kina w rękach p. Iwienieckiego, któryz obowiązków swych wywiązywał się dotychczas jak najlepiej, a kino prowadzi w Nowogródku już od 2 lat (wpierwwłasne kino „Pogoń"), otrzymując różne uznania i podziękowania zarówno o dosób prywatnych, jak i instytucyj społecznych.

Oczywiście takie wyróżnienie p. Iwanieckiego nie zwalnia go jednak od obowiązku sprowadzania i nadal filmów dobrych, aw każdym razie odpowiadających wymaganiom naszej P. T. Publiczności. Dochodzą bowiem nas narzekania, że ostatnio znaczny procent sprowadzanych filmów nie był na poziomie. Są to co prawda głosy odosobnione. Większość zdaje sobie sprawę, że prowadzenie jedynego kina w takimNowogródku nie jest rzeczą łatwą, tym bardziej, żedobre filmy są jak na możliwości Nowogródkua dość drogie.

BARANOWICKA

— **Nie chcieli słuchać o państwie żydowskim.** 15 bm. w bożnicy w Mołczadzi staraniem miejscowej organizacji syjonistów—rewizjonistów zwołane zostało zebranie, na którym miał być wygłoszony odczyt pt. „W walce o państwo żydowskie" przez Berensztejna delegata z Warszawy. Z chwilą rozpoczęcia odczytu przez delegata, zebrani Żydzi z Mołczadzi wszczęli krzyk i hałas i wygwizdali mówcę. Policja zebranie rozwiązała. Widocznie Żydzi na kresach czują jeszcze twardy grunt pod nogami i o emigracji nie myślą myśleć.

— **A P. K. O. tak pięknie się ogłasza** Kazimierczykowi Anoniemu, mieszk. wsi Łotwicze, gm. Mołczadź 14 bm. ktoś ściągnął wszystkie oszczędności w kwocie 260 zł i weksel na sumę 50 zł, które przechowywał za obrazem w mieszkaniu.

— RESTAURACJA DANCING „USTRONIE". Restauracja Dancing „Ustronie" w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr. 1 jest jednym z najwytworniejszych lokali rozrywkowych w województwie, gdzie zbiera się elegancka i kulturalna elita. Od dnia 1 stycznia br. występuje słynny, atrakcyjny balet **Saradowa,** który swymi rewelacyjnymi tańcami zadziwia najwybredniejszych gości. Przygrywa sekset muzyczny z **Poznania.** — Podczas dancingu urządzane są różne gry i niespodzianki **karnawałowe. Początek zabawy** codziennie o godz. 21. Wstęp bezpłatny. — **Zarząd.**

POSTAWSKA

— **Konferencja agronomiczna.** Celem usalenia planu prac agronomicznych na r 1939/40 odbyła się w dniach 11 i 12 bm. konferencja personelu agronomicznego, pracupjącego na terenie pow. postawskiego.

Obradom przewodniczyl wiceprezes Okręgowego T-wa Organizacyj i Kółek Rolniczych Alojzy Saładycki.

Z wyszczególnionych przez agronomów rejonowych sprawozdań, które służyły za podstawę do opracowania planu wynika, że w roku ubiegłym powiat postawski uczynił znaczne posępy w dziedzinie hodowli trzody hlewnej. W ciągu minionego okresu były urządzane skupy nierogacizny w celach eksportowych, w wyniku kórych wywieziono z terenu powiatu 2574 sztuki. Ponadtonależy zanotować znaczny rozwój spółdzielczości mleczaskiej, dowodem czego jest zwyżka przeróbki mleka o 49%.

W konferencji wzięli udział inspektorzy Wileńskiej Izby Rodniczej inż. Smolenkow i inż. Poczobutt.

WILEJSKA

— **Zjednoczenie Polskich Zw. Zawodowych.** 19 bm. w sali Wydziału Powiatowego w Wilejce odbyło sięorganizacyjne zebranie oddziału Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych. Robotnicy budowlani, drzewni i drogowi, zebrani w liczbie 146 osób. wyłonili spośród siebie zarząd, w składzie: prezes: Mittelstädt Oskar, członkowie — Sipko Alekasnder, Makar Hilary, Rekść Lucjan i Danilczuk Jan.

OSZMIAŃSKA

— **Ukarani administracyjnie.** Starosta powiatowy oszmiański w trybie postępowania administracyjnego ukarał w dniu 20 bm. Tomasza Tomkowicza i Michała Hermanowicza ze wsi Traz oraz Jana Ulewicza, Jana Baranowskiego i Bronisława Sawickiego z kol. Słociszki—aresztem bez względnym po 6 godni z równoczesnym zapłaceniem nawiązki na rzecz poszkodowanych w kwocie po 40 zł za defraudację leśną.

Ponadło został ukarany Wacław Górski ze wsi Żygiany aresztem bezwzględnym na 2 miesiące za uprawianie kłusownictwa.

WOŁYŃSKA

— **Święto horochowskiej Kompanii Obrony Narodowej.** W Horochowie odbyła się uroczystość składania przysięgi przez kompanię horochowskc Obrony Narodowej. Po nabożeństwie nastąpił moment złożenia przysięgi na sztandar łuckiego pułku piechoty. Przysięgę odebrał ks. kapelan Święcicki w obecności dowódcy wołńskiej półbrygady O. N. ppłk. Cieplewskiego i starosty powiatowego dra Raczyńskiego. Następnie odbyła si ędefilada przed przedstawicielami władz i wojska oraz obiad żołnierski. Na zakończenie zorgaizoway został staraiem miejscowego społeczeństwa bezpłatny seans kinowy dla wojska.

— **Roboty inwestycyjne na terenie Kowla.** W roku bieżącym przewidziane są dalsze liczne roboty inwestycyjne na terenie m. Kowla, zmierzające do podniesienia ogólnego stanu tego miasta. Tak, po zakończeniu w nadchodzącym sezonie wiosennym budowy studzien i stacji pomp wodociągowych nastąpi pierwszy etap układania rurociągu. Kontynuowane będą również regulacja rzeki Turii oraz akcja brukowania ulic i urządzania jezdni i chodników. Nad Turią założony zostanie park miejski. Ogółem władze miejskie w Kowlu przznaczyły na inwestycje w zbliżającym się sezonie kwotę 150 tys. zł.

— **Zaprzysiężenie batalionu Obony Narodowej w Kowlu.** W Kowlu odbyła się uroczystość zaprzysiężenia batalionu Obrony Narodowej miejscowego pułku piechoty. Po msęy polowej i ceremonii składania przysięgi odbyła się defilada batalionu w obecności przedstwicieli cywilnych i wojskowlch, organizacyj i licznie zebranego społeczeństwa.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **Koncert Mikołaja Orłowa!** Dziś, w poniedziałek, 23 stycznia br. o godz. 20,30 w Teatrze Miejskim na Pohulance wystąpi z jedynym koncertem — światowej sławy pianista — Mikołaj Orłow.

W programie utwory najwybitniejszych kompozytorów: Mozarta, Chopina, Beethovena, Schumanna, Skriabina. Ceny miejsc specjalne.

— **Jutrzejszy koncert w Teatrze na Pohulance.** Jutro, we wtorek dn. 24 bm. (o godz. 20,30) w Teatrze na Pohulance odbędzie się koncert, w którym wystąpią: Józef Naruszewicz — bas opery „Comique" w Paryżu i Kazimierz Hardulak — tenor (z powodu niedyspozycji p. Stefaniego). W programie: Händel, Montevedri, Legrenzi, Bizet, Gounod, Boniuszko, Puccini, Żeleński. Akompaniuje S. Chones. Bilety do nabycia w Biurze Podróży „ORBIS".

Koncert rozpocznie się punktualnie o godzinie 20,30.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy Janiny Kulczyckiej.** — Dziś na jeden tylko wieczór wchodzi na repertuar operetka **„Król na jedną noc".** Ceny propagandowe.

— CHÓR DANA W LUTNI. We wtorek, 24 i środę 25 bm. wystąpi gościnnie znakomity zespół śpiewaczy **Chór Dana,** który po powrocie z Ameryki zbiera nowe laury, z nowym amerykańskim programem, budząc wszędzie wielki zachwyt wśród licznych wielbicieli tego rodzaju zespołów.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kollarewskiego, Wileńska 11